

# Ze wspomnień harcerza orlego

Po II wojnie światowej ciechocińską szkołę średnią ukończyli dwa roczniki uczniów, którzy po wyzwoleniu nadrabiali opóźnienia spowodowane okupacją hitlerowską. Było ich 154. Nazwisko Ryszarda Brąszkiewicza widnieje pod numerem pierwszym absolwentów Państwowego Gimnazjum i Liceum im. S. Staszica w Ciechocinku. W 1947 r. zdał tzw. małą maturę, czyli egzamin po ukończeniu gimnazjum. Poniżej drukujemy jego wspomnienia.



Autor przed wejściem do liceum.

Na Boże Narodzenie 1945 r. powróciłem z Ziembic do Torunia i w porozumieniu z ośrodkiem harcerskim, gdzie komendantem był druh hm. Adamski, reaktywowałem II Drużynę Harcerską im. Jana z Kolna. Nadszedł czas nauki i po krótkim przygotowaniu zapisałem się do Gimnazjum i Liceum Miejskiego w Toruniu, którego dyrektorem był Pan mgr Władysław Radliński. W maju na boisku szkolnym odbyło się spotkanie z przedstawicielami władzy. Po ogólnych przemówieniach nastąpiła dyskusja z zapytaniami. Zadałem trzy pytania przy pomocy naszego wychowawcy klasowego Pana mgr. Echausta - z ramienia Stronnictwa Pracy był kandydatem na senatora do Senatu PRL. Pierwsze pytanie: Czy jest prawdą, że Armia Czerwona 17 września 1939 r. bez wypowiedzenia wojny zajęła Kresy Wschodnie? Drugie: Dlaczego podczas Powstania Warszawskiego powstańcy nie otrzymali pomocy od Armii Czerwonej? Z tych dwóch pytań starano się wytłumaczyć. Trzecie pytanie: W prasie niemieckiej szeroko rozpowszechniona była propaganda na temat Katynia... Nie czekając odpowiedzi, dyrektor Radliński zakończył zebranie. Po chwili zostałem wezwany do gabinetu dyrektorskiego i od dyrektora otrzymałem solidną reprimendę, a na

koniec powiedział mi: - Jeśli będziesz miał kłopoty, to zwróć się do mnie, ponieważ od nowego roku szkolnego 1946/47 będę w Ciechocinku organizował liceum i gimnazjum, a ty zorganizujesz mi harcerstwo i samorząd w internacie szkolnym. I w ten sposób stałem się uczniem i mieszkańcem internatu w Ciechocinku.

Zajęliśmy pokój pięcioosobowy i byliśmy najstarszymi uczniami w internacie. Na początek przeprowadziliśmy werbunek chętnych do harcerstwa. Wkrótce powstała drużyna składająca się z kilku zastępów, która przyjęła nazwę II Drużyna Harcerska im. Zawiszy Czarnego w Ciechocinku, ja natomiast zostałem drużynowym. Następnie za zgodą dyrektora Radlińskiego powołaliśmy samorząd w internacie. Zostałem jego przewodniczącym, zastępcą Waław Cieślak, gospodarczym Stanisław Nurkiewicz, członkami Cezary Śmigiel i Roman Radliński.

Po ustabilizowaniu się struktur organizacyjnych i samorządowych w internacie przejęliśmy po administratorze jego funkcje gospodarcze i tak pierwszym gospodarzem i magazynierem został mój przyboczny druh Stanisław Nurkiewicz. Profesor od śpiewu pan Kazimierz Karpecki zmobilizował samorząd w sprawie zorganizowania chóru szkolnego i w niedługim czasie powstał chór szkolny, a następnie kapela szkolna. W tej kapeli grałem na perkusji, a inni koledzy na skrzypcach i innych instrumentach. W całym zespole była tylko jedna koleżanka, która grała na akordeonie. Dojeżdżała z Odolionu.

Z biegiem czasu została zorganizowana drużyna żeńska harcerzek. Na wniosek dyrektora Radlińskiego został powołany Samorząd Szkolny, którego pierwszym przewodniczącym został Roman Radliński – bratanek dyrektora. I tak w okresie od września 1946 r. do Bożego Narodzenia tegoż roku zakończyły się podstawowe prace organizacyjne. Kończąc pierwszą klasę licealną w czerwcu 1947 r., pożegnałem się z Liceum i Gimnazjum im. S. Staszica w Ciechocinku, prosząc dyrektora Radlińskiego o wstawiennictwo u dyrektora Morawskiego o przyjęcie mnie do V Państwowego Liceum i Gimnazjum w Toruniu, gdzie kontynuowałem naukę w klasie maturalnej.

Nawiązując do działalności harcerskiej III Drużyny im. Jana z Kolna w Toruniu, dodam, że założyliśmy przy niej zastęp artystyczny, którego organizacją i działalnością zajmował się druh Czesław Czubak. Dzięki jego zaangażowaniu i pełnej werwy pracy, w

krótkim czasie wystawiliśmy składankę monologów, pieśni harcerskich, wierszy itp. w Teatrze Harcerskim (obecnie Tatr Baj Pomorski), dzięki czemu zarobiliśmy w 1946 r. na pierwszy powojenny obóz harcerski, gdzie przebywaliśmy na terenie byłej radiostacji nadmorskiej w Ustce. Po moim odejściu z Torunia do Ciechocinka usamodzielniałem zastęp Czubaka jako jednostkę podlegającą bezpośrednio Komendzie Hufca ZHP, której komendantem był hm. Krzewiński. W roku 1975 wydana została książka „9 listopada w Sobotę” Czesława Czubaka, w której szczegółowo opisane są dzieje Teatru Harcerskiego.

I tak w 1948 r. zakończyłem swoją przygodę w harcerstwie.

Harczerz orli Ryszard Brząskiewicz



Harczerz orli Ryszard Brząskiewicz (w środku) na moście w Ciechocinku w towarzystwie koleżanek i kolegów

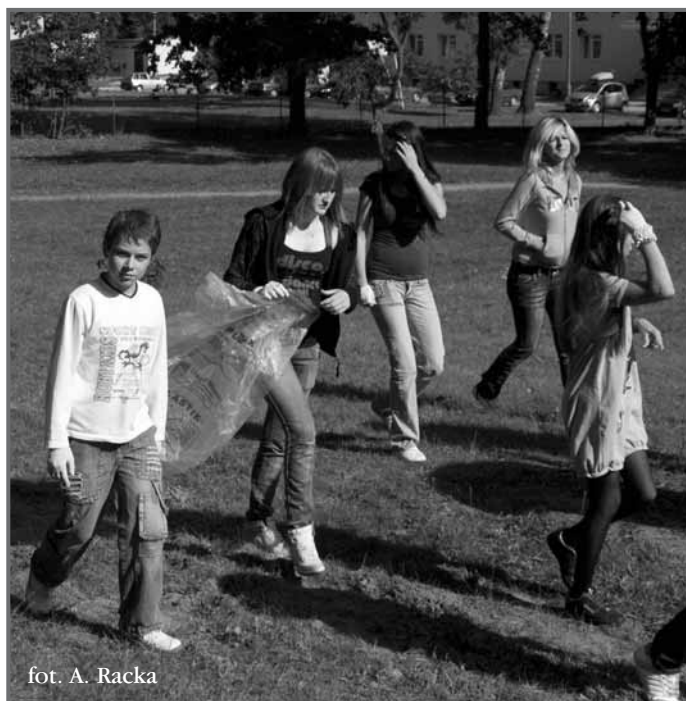
## Z ŻYCIA MIASTA

# Akcja „Sprzątanie Świata”

Jak co roku we wrześniu i tym razem Ciechocinek przyłączył się do ogólnopolskiej akcji „Sprzątanie Świata”. Celem tego przedsięwzięcia jest oczyszczenie okolicy z zalegających odpadów oraz promowanie przyjaznego dla środowiska trybu życia. W akcji biorą udział przede wszystkim szkoły, ale przyłączyć się może każdy, kto chce w jakiś sposób zadbać o środowisko naturalne w swojej okolicy. W tym roku w Ciechocinku aktywny udział w sprzątaniu świata brali uczniowie wszystkich naszych szkół: Szkoły Podstawowej nr 1, przysianatoryjnego Zespołu Szkół SP nr 2 i Gimnazjum im. Markiewicza, Publicznego Gimnazjum oraz Liceum Ogólnokształcącego w Ciechocinku, a także członkowie

Polskiego Związku Wędkarskiego. Akcja trwała trzy dni, od 18 do 20 września. Sprzątano na terenie całego miasta. Ochotnicze ekipy sprzątające można było zobaczyć m.in. na ulicach Lipnowskiej i Sportowej, na terenach przyszkolnych, na wszystkich miejskich skwerach i w parkach. Oczyszczone z odpadów zostały też tereny nad Wisłą, w okolicy przystani. W akcję zaangażowało się w tym roku ponad tysiąc dwieście osób, w większości uczniów ciechocińskich szkół, choć sprzątało także ponad dwustu dorosłych. Do sprzątania przyłączyła się też firma Ekociech, wywożąc sterty zebranych odpadów - efekt trzydniowego sprzątania świata.

Red.



fot. A. Racka

